Nr. 29 Toruń, dnia 24 lipca 1929 r. Rok III.

SIŁA I ZDROWIE

Dodatek tygodniowy „Słowa Pomorskiego"

Jak urządzić boisko sportowe?

Na każdem boisku sportowem powinno się urządzić miejsca do rzutów. Ponieważ każdy rzut odbywa się w innem miejscu, dlatego rzut dyskiem, oszczepem, młotem i pchnięcie kulą stawiają większe wymagania przy urządzaniu boiska, niż miejsca do skoków.

Miejsca do rzutów powinno się tak obrać, by ćwiczenia te nie przeszkadzały skokom, biegom i grom i by wszelkie nieszczęśliwe wypadki były wykluczone. Ponieważ częste rzuty dyskiem, młotem itp. psują trawnik, dlatego urządzenia do ćwiczeń w rzutach powinny znajdować się poza boiskiem do gier. Jedynie w czasie zawodów można urządzenia do rzutów przenieść na trawiaste boisko do gier w pobliżu trybuny, względnie ławek siedzeniowych. Oczywiście, że wszelkie szkody, wyrządzone trawnikowi dyskiem lub młotem, należy wynagrodzić zapomocą ubijaka, żwiru i wody.

Rzecz jasna, że przy małych boiskach wszystkie rzuty, z wyjątkiem pchnięcia kulą, muszą się odbywać na boisku trawiastem (do piłki nożnej). Sam rzut oszczepem wymaga pola najmniej 70×50 m i rozbieżni o wymiarach 10×25 m. Miejsce do rzutu młotem jest jeszcze bardziej nieobliczalne , a dysk wymaga pola długości 50 m i całej szerokości boiska do piłki nożnej. W każdym poszczególnym przypadku zależnie od miejsca i otoczenia należy przeznaczyć do ćwiczeń w rzutach takie miejsca, które są najbezpieczniejsze i najwygodniejsze.

Wszystkie rzuty (oprócz oszczepu) wykonuje się z koła. Ponieważ zbyt częste i intensywne obroty powodują stosunkowo prędko zniszczenie nawierzchni, dlatego koło do rzutu dyskiem o średnicy 2,5 m, a do pchnięcia kulą o średnicy 2,13 m musi być usypane, a raczej ubite z materjału twardego i spoistego. Zużyjemy do tego nieco mniejszy procent żużla, ale zato więcej gliny i żwiru, a na wierzch nasypiemy grubą warstwę kamienia tłuczonego. Nawierzchnię usypaną w ten sposób należy dobrze ubić i zwalcować. Granicę koła oznacza się żelazną lub drewnianą obręczą, wkopaną lub utrwaloną w ziemi zapomocą kołków, której brzeg należy pomalować białą farbą lub wapnem. Najlepiej jest, jeżeli obręcze do rzutów są przenośne. Mogą one składać się z kilku kawałków i klinów, których używamy równocześnie jako złącz części obręczy. Dobrze jest, jeżeli urządzimy kilka takich kół do rzutów, głównie dlatego, że nawierzchnia koła bardzo szybko się zużywa i temsamem staje się niezdatna do ćwiczeń. Jeżeli urządzimy kilka miejsc do rzutów, to należy je tak rozmieścić, ażeby można było wykonywać rzuty w różnych kierunkach, zależnie od kierunku wiatru i pjromieni słonecznych w czasie zawodów. Zamiast obręczy można ostatecznie narysować na ziemi koło i zaznaczyć wapnem. Przednia ¼ część obwodu koła (w kierunku rzutu) musi być koniecznie wzniesiona na 10 cm ponad poziom ziemi, co uskutecznić można przez wkopanie w ziemię cegieł, względnie wbicie w ziemię odpowiednio wysokich kołków. Miejsce do wyrzutu oszczepem oznaczamy białą linją o wymiarach 7 cm szerokości i 10 metrów długości. Dobrze jest również oznaczyć miejsce wyrzutu oszczepu zapomocą deski, wkopanej równo w ziemię, pomalowanej na biało, długości 3—4 m (najmniej 3,66 m) i szerokości 7 cm. Deska, jako miejsce odbicia, wkopana w ziemię, ułatwia rozstrzyganie sporów, dotyczących ważności rzutów. (Rzut oszczepem unieważnia się, jeżeli zawodnik przekroczy deskę w chwili wyrzutu.) W ten sposób przedstawiałaby się sprawa urządzeń do rzutów, a dokładne przepisy dotyczące wykreślania linij granicznych, wyznaczanie środka kół i wogóle przygotowania boiska do zawodów, znaleźć można w regulaminie Polskiego Związku Lekkoatletycznego. („Lekka Atletyka" — statuty — regulaminy — przepisy — tabele — Warszawa 1928.)

Każde boisko, nawet prowizorycznie urządzone, powinno być ogrodzone. Ostatecznie jeżeli już fundusze nie pozwalają na ogrodzenie boiska, to przynajmniej bieżnia powinna być otoczona barjerą wysokości 1,25--1,5 m. Barjera jest koniecznie potrzebna dla utrzymania porządku na boisku w czasie zawodów i zapobiega nieszczęśliwym wypadkom w czasie rzutów.

Najładniej wygląda żywopłot wkoło boiska. Wysokie płoty z desek a nawet betonowe parkany, których się często używa, są drogie, ale mniej praktyczne i wyglądają brzydko. Również dobrze wyglądają sztachety drewniane względnie żelazne albo cynkowana siatka na drewn. lub betonowych słupach. Parkan otaczający nazewnątrz żywopłot, utrzymuje go w porządku i zabezpiecza przed uszkodzeniem. Gęsty żywopłot może być użyty przy budowie boiska również wtedy, jeżeli boisko chcemy podzielić na mniejsze pola, służące do specjalnego celu, np. miejsce do kąpieli słonecznych osobno dla kobiet a osobno dla mężczyzn itp

Dla wygody publiczności, chcącej się przyglądać zawodom, budujemy na boisku trybuny. Trybuny mogą być kryte lub otwarte. Oczywiście robimy to w miarę funduszów, przeznaczonych na boisko. W każdym wypadku trybuny dla widzów należy budować na boiskach reprezentacyjnych (na prowizorycznych niekoniecznie), a przy budowie zważać na to, ażeby słońce nie świeciło widzom w oczy. Siedzenia powinne być urządzone amfiteatralnie, a podłoga pierwszego rzędu lóż powinna być umieszczona w takiej wysokości od ziemi, by stojący lub przechodzący przed trybuną nie zasłaniał widoku siedzącym.

Na każdem boisku, nawet prowizorycznie urządzonem powinny się znajdować przynajmniej ławki, jako miejsce dla publiczności siedzącej. Miejsca takie można urządzić na nasypach, albo na podstawach sztucznych, zbudowanych z drzewa, żelaza lub żelbetu. Najtaniej i najpraktyczniej jest urządzić siedzenia z drzewa, dlatego, że drzewo jest stosunkowo najtańsze i łatwiej jest o rzemieślnika, zwłaszcza na prowincji, który z tego rodzaju konstrukcjami jest obeznany.

Najpraktyczniej jest urządzić dostęp do miejsc siedzących i wejście do trybun ztyłu. Jest to koniecznością przedewszystkiem na boisku do piłki nożnej, by trybuny więcej przybliżyć do pola gry. Jeżeli trybuny są przygotowane na większą ilość widzów, dojście z tyłu jest praktyczniejsze, ponieważ unika się w ten sposób ewentl. natłoku i wstrzymania komunikacji pieszej między trybunami a barjerą, ograniczającą boisko. Celem przyzwyczajenia naszej publiczności do uczęszczania na imprezy sportowe należy na większych boiskach urządzić chociaż część trybun pod dachem. Ma to większe znaczenie zwłaszcza dla starszej generacji, która zazwyczaj wymaga większych wygód, szuka schronienia przed słońcem, deszczem i wiatrem. Chociaż względy oszczędnościowe są więcej miarodajne przy urządzeniu odpowiednich wymiarów trybuny krytej, jednak dla ochrony widza przed działaniami atmosferycznemi

(deszcz, przeciągi) trybuna powinna mieć nie tylko dach ale i ściany, a przynajmniej tylną. Należy wspomnieć, że w krajach, gdzie publiczność więcej interesuje się życiem sportowem a na każde zawody przybywają tysiączne rzesze — większość trybun, nawet na wielkich stadjonach jest okrytych. Naprzykład w Ameryce prawie że nie znajdzie się krytej trybuny.

Zazwyczaj pod trybunami winny znaleźć pomieszcze nie szatnie i rozbieralnie dla klubów. Szatnie należą do najważniejszych urządzeń na boisku. Ponieważ wszelkie ćwiczenia fizyczne wykonuje się dzisiaj w kostjumach sportowych, boisko nawet prowizoryczne bez szatni jest nie do pomyślenia. Obszar szatni i rozmieszczenie (rozplanowanie) musimy uzależnić od warunków towarzyskich i sportowych, jakie istnieją na danem boisku i od wielkości ćwiczących oddziałów. Inaczej będzie wyglądała szatnia pod trybuną boiska stowarzyszenia na wsi, inaczej szatnia na większem boisku w mieście etc. We wszystkich wypadkach przy urządzaniu szatni mamy szereg cech wspólnych. Szatnie powinny być obszerne, oddzielne dla kobiet i oddzielne dla mężczyzn. Wszędzie powinna być dostateczna ilość ławek oraz szafek na ubrania. Przy szatniach powinny być urządzone umywalnie i natryski, magazyn na sprzęt sportowy, pokój opatrunkowy z apteczką podręczną i ustępy. Niesposób jest dać na tem miejscu wyczerpujące wskazówki do urządzenia szatni dla każdego boiska sportowego, ponieważ na boisku prowizorycznie urządzonem można nawet w miejsce szatni ustawić barak przenośny lub namiot.

Podobnie rzecz ma się z wszystkiemi urządzeniami na boisku. Wskazaną jest rzeczą, by boisk takich, nawet prowizorycznych, narazie powstało u nas jak najwięcej. Niechaj instytucje, kluby sportowe i towarzystwa, zwłaszcza w środowiskach wiejskich, nie marzą o wielkich i kosztownych stadjonach. Nam potrzeba narazie jak największej ilości boisk prowizorycznych, które przyczynią się do podniesienia ogólnego poziomu zdrowia fizycznego i moralnego narodu. J. F.

(Koniec.)

Kto jest właściwym twórcą harcerstwa?

Przeświadczenie, jakoby generał Robert Baden Powell był twórcą skautyzmu tak dalece się utarło i rozpowszechniło, że zuchwałym zamachem na brytyjskość tego najszlachetniejszego i niewątpliwie najpożyteczniejszego ze sportów wydać się musi samo postawienie takiego pytania. A jednak, jak wykazały najświeższe w tym kierunku badania nadewszystko autografja Berangera ojczyzną skautyzmu jest nie Anglja, jeno Francja, albowiem pierwszym boy-scout'em był sam właśnie francuski wielki piosenkarz Beranger.

Urodzony w 1780, był Beranger w dobie wybuchu wielkiej rewolucji kilkunastoletnim chłopcem. Rodzice jego rozwiedli się, pozostawili go na opiece ciotki, utrzymującej miała gospodę w miasteczku Perenne. Biedna kobieta nie miała środków na posyłanie go do szkół wyrobiła więc dwunastoletniemu chłopczynie miejsce gońca u wyższego sądownika, który okazał się reformatorem pedagogicznym. Sądownik ten, nazwiskiem Ballue de Bellenglise, przejęty wychowawczemi idealami Rousseau'a, postanowił przeprowadzić je w praktyce, i w tym celu zakładał bezpłatne szkółki elementarne, prowadzone pod hasłem zasad twórcy „Emila". Zadaniem jego zupełnie nowem w ówczesnej Francji było wychować „ludzi" a nie nadziewać tylko głowy uczniów wiadomościami, co wydawało się w owym czasie jedynym celem kształcenia młodzieży. Wychowankowie jego szkół musieli sami pilnować porządku w swojem kole, obierać też musieli własnych swoich sędziów do rozsądzania wszelkich spornych pomiędzy nimi spraw, własną policję do pilnowania praworządności, przyczem zarówno sędziowie jak „policja" posiadali władzę wykonawczą, odpowiadającą stosowanemi środkami zgromadzeniom dziecięcym, których członkowie mieli nie więcej niż po kilkanaście lat.

Zasługą pana Ballue de Bellenglise'a, niewątpliwie pierwszego twórcy skautyzmu, było rozszerzenie stosowanego przez siebie systemu dziecięcego samorządu i na dziewczęta również, „o ile uważał to za odpowiednie dla ich płci".

Beranger w swojej autobiografji gorąco wychwala skuteczność wprowadzonych metod pedagogicznych, uważając je za nieskończenie wyższe i bardziej celowe od ogólnie wówczas panujących, „Szkoły pana Bellenglise'a — pisze Beranger — czyniły co tylko było w ich mocy do uzbrojenia wychowańców w zalety, umożliwiające im zajęcie właściwego miejsca w społeczeństwie i w kraju, którym rządzić mieli przedstawiciele ludu".

System ten nie przyjął się jednak na trwale. Pierwsi skauci okazali się zamało wydyscyplinowani, zaniedbywali nauki, pochłonięci — jak wyraża się Beranger — zabawą w dorosłych. Wrzenie rewolucyjne odbiło się ujemnie na ich umysłach, zawcześnie mieszać się zaczęli do wielkiej polityki i to zgubiło ich jako organizację skautowską. Idei jego pierwotnej sądzone było odrodzić się w sto lat później dzięki inicjatywie Baden Powella.

Turniej tennisowy w Ciechocinku.

Przy pięknej pogodzie odbył się 3-dniowy ogólnopolski turniej tennisowy w Ciechocinku w dniach 19, 20 i 21 bm. W turnieju prócz miejscowych graczy brali udział gracze z Warszawy, Torunia i Bydgoszczy. Pełny sukces odnieśli gracze warszawscy, którzy bez większego trudu zagarnęli prawie wszystkie pierwsze miejsca. Poza Warszawą największy sukces odnieśli gracze Toruńskiego Klubu Sportowego zdobywając 1 pierwsze, 1 drugie i 3 trzecie miejsca. Z TKS-u startowali p. ks. Sułkowska oraz pp. Szczerbowski i Przysiecki.

Wyniki turnieju są następujące:

Gra pojedyńcza panów: 1. Popławski bijąc w finale Eberharda 6:0, 6:0 2. Eberhard po zwycięstwie nad Polakiewiczem 6:3, 4:6, 7:5.

Z graczy TKS-u Szczerbowski już w 1 kole przegrał z Popławskim 6.0, 6.2. Przysiecki zaś uległ Polakiewiczowi 6:3, 6:4.

Gra podwójna panów: 1. Popławski — Eberhard wygrywają finał z parą Karafioł — Königstein 6:3, 6:4, 6:4, która zajęła 2 miejsce. 3. miejsce zajęła para toruńska Szczerbowski — Przysiecki przegrywając w półfinale z finalistami Popławski — Eberhard 6:1, 6:1.

Gra pojedyńcza panów z wyrównaniem: 1. Przysiecki TKS. zwyciężając w finale lekko p. Raucha z Bydgoszczy 6:0, 6:1, który zajął 2 miejsce. 3 Krasudzki który przegrał do Przysieckiego 6:2, 6:5.

Gra pojedyńcza pań. 1. ks. Raciborska Poradowska 2. ks. Sułkowska TKS, 3. Gęstwicka TKS.

Gra mieszana: 1. Popławski — Raciborska Poradowska bije w finale parę Eberhard — Kiełbasińska 6:0, 6:1, zajmująca 2 miejsce. 3 miejsce zajęła para z TKS-u: Szczerbowski — ks. Sułkowska ulegając parze Eberhard Kiełbasińska 6:3, 7:5 a wygrywając w ćwierćfinale parę Polakiewicz Gęstwicka 6:3, 11:9.

Pokrzywdzenie pływaków TKS-u na zawodach o mistrzostwo Pomorza.

Jak nas informują uzyskał TKS. na zawodach pływackich o mistrzostwo Pomorza odbytych przed niedawnym czasem w Bydgoszczy największą ilość punktów w ogólnej punktacji. I tak panie zdobyły 142 pkt. Panowie 59 pkt. razem 1) TKS. 201 pktów.

2) BKP. Panie 36 pkt. Panowie 151 pkt. razem 187 pkt. Pomimo tej przewagi jaką uzyskał TKS. przyznano puhar wędrowny ofiarowany dla najlepszego klubu nie TKS-owi a BKP. Wykładnikiem sił może być w tym wypadku tylko ilość zdobytych ogółem punktów a

nie sympatje okręgowego Związku do tego lub owego klubu. TKS. zdobył ten puhar już dwukrotnie w poprzednich latach, obecnie miał przejść na własność. — Tego zazdrościli mu panowie z BKP. zasiadający w zarządzie Związku.

Pierwszy start naszych pływaków toruńskich wypadł nadzwyczaj pomyślnie, za co należy im się pełne uznanie. Niech sukces ten doda im otuchy do dalszej wytrwałej pracy nad podniesieniem sportu pływackiego w Toruniu a tem samem i na Pomorzu.

Piękne sukcesy pływaków TKS-u.

W niedzielę, 21 bm. odbywały się w Sopocie 27 Międzynarodowe Zawody Pływackie z udziałem pływaków z Wiednia, Berlina, Szczecina, Wrocławia, Gdańska i Torunia. Polskę reprezentował godnie Toruński Klub Sportowy, zajmując przy bardzo silnej międzynarodowej konkurencji 2 trzecie miejsca. TKS. zgłosił 2 sztafety, w obu sztafetach pływali ci sami pływacy i to Buza, Gordon, Tempski i Scholz.

Sztafeta 4×100 m. różnemi stylami (na piersiach, plecach, na boku i stylem dowolnym) I. przedbieg. 1. S. V. Wiedeń, 2. Neptun Gdańsk. 3. TKS. Toruń, 4. „Trepto" Berlin, 5. AZS. Gdańsk, 6. S. V. Stettin. TKS. wchodzi do półfinału, gdzie zajmuje znów 3 miejsce, oto wyniki: 1. Neptun Gdańsk, 2. S. V. Wiedeń, 3. TKS. Toruń, 4. S. C. Berlin, 5. Szczecin. W finale udaje się dzielnym toruńczykom wywalczyć zaszczytne 3 miejsce. 1. Neptun Gdańsk 5'52" 2. S. V. Wiedeń 5'58", 3. TKS. Toruń 6'12.8". W sztafecie tej startowało 14 drużyn.

Sztafeta 4×100 stylem piersiowym. Finał bez przedbiegów. 1 S. V. Wiedeń, 2 D. S. V. Berlin. 3 TKS. Toruń. 4. Neptun Gdańsk, 5 Szczecin. 6. Wrocław.

Zawody strzeleckie o mistrzostwo O. K. VIII.

W dniach 17, 18 i 19 lipca w Centralnej Szkole Strzelniczej w Toruniu odbyły się okręgowe zawody strzeleckie o mistrzostwo O. K. VIII. w oddzielnych grupach dla oficerów i szeregowych.

Zawody jednostkowe dla oficerów na 200 m. 1) Kpt. Kiełczewski 62 pp. 82 p. na 100 możl. 2) ppłk. Stawarz 63 pp. 80 p. 3) por. Haczyński 59 pp 80 p. 4) Kpt. Pawłowski 61 pp. 80 p.

Dla szeregowych na 200 m.: 1) chor. Fąferek 61 pp. 83 p. 2) szer. Kosmowski 62 pp. 79 p. 3) szer Rzędkowski 59 pp. 77 p.

Dla oficerów na 300 m.: 1) por. Murkociński 62 pp. 382 punkt na 400 możl. 2) por. Sochacki 66 pp. — 362 p. 3) ppłk. Stawarz — 359 p. 4) por. Jełowicki P. Man. Art. — 347 p.

Dla szeregowych na 300 m.: 1) st. szer. Drozd 66 pp. — 352 p. 2) sierż. Rzydkowski 59 pp. — 337 p. 3) bomb. Łuczak P. Man. Art. 320 p.

Z pistoletów na 25 m.: 1) por. Chudzik 67 pp. — 98 p. 2) por. Jawusiński 64 pp. — 89 p. 3) por. Majewski 14 pp. — 86 p. 4) por. Murkociński 61 pp. — 81 p.

Strzelanie bojowe w terenie zespołów oficerskich (zespół 5 osób). 1) 66 pp. — 624 punk. 2) 67 pp. — — 590 p. 3) 62 pp. — 515 p.

W terenie zespołów szeregowych 1) 66 pp. — 665 pkt. 2) 61 pp. — 637 p. 3) 64 pp. 514 p. w strzelaniu zespołów zespół szeregowych osiągnął o wiele lepsze wyniki od zespołu oficerskiego.

LEKKA ATLETYKA.

O mecz lekkoatletyczny męski z Austrją.

(C—S). Zarząd PZLA. zaproponował Austrjackiemu Zw. Lekkoatletycznemu urządzenie meczu męskiego Polska — Austrja w dniu 6. sierpnia, gdyż drużyna nasza wracać będzie z Budapesztu z meczu z Węgrami. Austrjacy odmówili. W meczu z Austrją mielibyśmy duże szanse na zwycięstwo, co byłoby wielką propagandą polskiej lekkiej atletyki. Dziś odbędzie się w Wiedniu mecz Austrja — Czechosłowacja.

KOLARSTWO.

Międzynarodowe zawody kolarskie na Dynasach.

W niedzielę rozpoczął się na Dynasach pierwszy cykl Międzynarodowych Zawodów Kolarskich przy udziale najlepszych zawodników świata. Zawody przyniosły niespodziewaną klęskę zawodnikom zagranicznym oraz wykazały znakomitą klasę naszych jeźdców. Wyniki poszczególne przedstawiają się następująco: bieg gości: 1) Beaufrand w świetnym czasie 12,4, 2) Van Masenhov (Belgja), 3) Guyard, 4) Krakenbühl (Danja). Bieg młodzików 3 klm.: 1) Mikocki (WTC.) 5,41, 6. Bieg australijski 7 okr. toru: 1) Podgórski II 4,7.

Scratch międzynarodowy na 1.000 mtr. W półfinałach Szamota (Polska) pokonał mistrza Belgji Van Masenhova w 13,2, w drugim półfinale Podgórski I. zwyciężył Guyarda w świetnym czasie 12,6 (najlepszy czas w tym roku).

W trzecim półfinale Beuafrand pokonał Kendzie 13,6. W finale pierwsze miejsce zajął mistrz Polski Szamota 12,6, drugie — Podgórski I. mistrz Olimpjady Beaufrand zajął dopiero trzecie miejsce. Czwarte miejsce zajął mistrz Belgji Van Masenhov, piąte — Kendzia, szóste — Guyard. Bieg półdystansowy na 3.000 mtr.: 1) Obojski 4,36, bieg półdystansowy na 5.000 mtr: 1) Karle (WTC.) 7.27. Bieg premjowy 5 okr. 1) Karle II. 3. 17,4.

Handicap międzynarodowy po 2 przedbiegach 1) Podgórski I. (Polska) osiągnął czas 60 sek. (2 okrążenia toru plus 60 mtr.), 2) Oksiutycz, 3) Janociński, 4) Beaufrand.

Publiczności przeszło 2.500 osób. (PAT).

PŁYWACTWO.

Pływackie mistrzostwa Wielkopolski.

Poznań, 21. 7. (C-S).

Pływackie mistrzostwa okręgu poznańskiego dały wyniki następujące: Panowie: 100 m. st. dow. 1) Lisewski 1:17.2, 2) Richter 1:23.9, 400 m. — Lisewski 6:34, 1500 m. — 1) Klewenhagen 30.15, 2) Matecki 30:27, 100 m. na wznak — 1) Antoszewicz 1:36.6 2) Ciostowski 1:45, 200 m. st. klas — 1) Kaniewski 3:20, 2) Antoszewicz 3:33.4,5 × 50 i 4 × 200 m., Unia 3:23.4 i 14:41. Panie: 100 m. — Kreczmanówna 1:49.3, 2) Ratajczakówna, 1500 m. — Kreczmanówna 35:06 2) Prausówna 35:36, 200 m. st. klas. — 1) Kreczmanówna 4:22, 2) Krauzówna 5×50 i 4×100 m. — Unia 4:43.4 i 8:32.8.

W meczach water — polo wyniki były następujące: Unia — Schwimmverein 6:1, Legja — Poznańskie Tow. Pływackie 4:1, Schwimmverein — Legja 4:1.

TENNIS.

Ameryka — Niemcy w walce o puhar Davisa.

W dniach od 18—21 lipca odbyły się w Berlinie finałowe rozgrywki o puhar Davisa pomiędzy Niemcami a Ameryką. Zwycięzca tego meczu zkolei spotka się z posiadaczem puharu Francją. Ogólnie spodziewano się zwycięstwa Ameryki, ale nie w tak wysokim stosunku, tembardziej, że Niemcy grały na własnym terenie, po niedawnym tryumfie nad Anglją. Tymczasem zawody wykazały bezapelacyjną wyższość amerykańskich tennisistów. Pierwszego dnia w grze pojedyńczej panów Tilden odniósł zwycięstwo nad Moldenhauerem 6:2, 6:4, 6:3, podczas gdy Hunter po ciężkiej walce pokonał Prenna 3:6, 6:4, 6:3. Drugiego dnia w grze podwójnej panów odniosła para amerykańska Allison — Van Ryn zwycięstwo nad parą niemiecką Prenn — Moldenhauer 9:11, 6:2, 6:4, 6:3.

W 3-im dniu zawodów Tilden pokonał Niemca Prenna 6:1, 6:4, 6:1, Hunter zaś zwyciężył po ciężkiej walce Moldenhauera 6:3, 1:6, 6:4, 4:6, 6:1. Ogółem zwyciężyła drużyna amerykańska 5:0. (PAT).

PIŁKA NOŻNA.

Zawody o mistrzostwo kl. A POZPN.
TKS. 29 — Olympja (Grudziądz) 4:0 (2:0).

Nieodwołalne zawody o mistrzostwo kl. A. rozegrane w Toruniu między powyższemi drużynami, nareszcie przyniosły dawno oczekiwane zwycięstwo b. mistrzowi okręgu pomorskiego. Nielicznie zebrana publiczność mogła podziwiać wspaniałą grę b. mistrza, który przewyższał przeciwnika tak techniką jak i kombinacją. Nawet w zawodach ligowych niezawsze gracze TKS. grali z taką ambicją i chęcią wygranej jak na ostatnich zawodach, a szkoda bo przy takiej grze na pewno w dalszym ciągu odbywałyby się w Toruniu zawody ligowe. Lecz i w tych zawodach było małe ale! W grze podbramkowej TKS. do tej pory nieumie wyzyskać wielu dogodnych momentów i za wiele uprawiał różnych hiperkombipacyj, starając się podprowadzić piłkę pod samą bramkę, a ten sam minus ma i Olympja i prawie wszystkie drużyny na Pomorzu. Wina jest ta, że nie posiadamy dobrych strzelców, jedyny dobry strzelec Paweł Gumowski gra obecnie poza Toruniem.

Drużyny wystąpiły w następujących składach Olympja: Osiński — Dutkowski, Świątkowski Lewandowski, Olszewski I. i II. Sielski, Michalak, Wilczewski, Józefowicz, Behrendt. TKS. Skupniewicz — Cieszyński L., Dołewski — Spychalski, Jabłoński, Wierzchowski, Kowalski, Cieszyński J., Zdrojewski, Dubowski, Vetter.

Gra od początku prowadzoną była w nadzwyczaj ostrem tempie, nadanem przez graczy obydwóch drużyn, bez jakiejkolwiek przewagi, lecz już przy końcu pierwszej połowy, gracze Olympji zaczynają tracić siły, grę prowadzą leniwie i w 25 m. z przeboju Cieszyński J. strzela pierwszą bramkę, druga pada w ostatniej minucie uzyskana przez Zdrojewskiego. Po przerwie nadaje tempo już tylko TKS. W 15 m. Zdrojewski z kombinacji zdobywa trzecią, i w 25 Kowalski pakuje pewnie głową ostatnią bramkę. W Olympji jedynie bramkarz i obrona stali na wysokości zadania, pomoc i atak b. słaby. W TKS. wszyscy dobrzy, jedynie bramkarz słaby i niepewny i przy dobrych strzelcach drużyny przeciwnej TKS. mógłby ponieść klęskę, wynik do zera należy zawdzięczać pomocy i obronie a szczególniej Cieszyńskiemu L. Gra czasami brutalna, ponieważ sędzia niereagował na błędy popełniane przez graczy. Rogów 11:0 dla TKS.

Warszawianka pokonana przez czarnych 4:1.

Rozegrany we Lwowie mecz o mistrzostwo Ligi pomiędzy Warszawianką a Czarnymi przyniósł zwycięstwo drużynie lwowskiej 4:1 (2:0). W Warszawiance jedynie obrona i Zwierz w napadzie stali na wysokości zadania, reszta bardzo słaba. Bramki dla Czarnych zdobyli Nastula, Reyman, Sawka (2), dla warszawskiej drużyny, honorową bramkę strzelił Luxemburg II. Sędzia p. Lustgarten (PAT.).

Turyści zwyciężają IFC. 3:1, (2:0).

W Katowicach odbył się mecz o mistrzostwo Ligi po między drużyną katowicką IFC. a łódzkimi Turystami. Drużyna łódzka odniosła zasłużone zwycięstwo 3:1. U Turystów doskonała obrona. IFC. zupełnie zawiódł. Bramki zdobyli dla zwycięzców Szulc i Kahan (z karnego), a dla IFC. Pośpiech. (PAT.)

Wisła bije Ruch 5:1 (0:1).

Rozegrany w Krakowie mecz o mistrzostwo Ligi pomiędzy Wisłą a Ruchem z Wielkich Hajduk zakończył się zdecydowanem zwycięstwem krakowskiej drużyny 5:1. Wisła wystąpiła bez Reymana i Adamka. Do przerwy zaznaczyła się przewaga Ruchu, po przerwie zaś bezapelacyjną przewagę miała drużyna krakowska. Bramki zdobyli dla Wisły: Kotlarczyk II. (2), Kotlarczyk I. (1). Ketz i Kowalski. (PAT.).

Niespodziewana klęska Warty z Polonją.

W Warszawie odbył się w niedzielę mecz o mistrzostwo Ligi pomiędzy poznańską Wartą a stołeczną Polonją, z wynikiem 2:1 (1:1) na korzyść Polonji. Zwycięstwo Polonji było niezupełnie zasłużone, choć drużyna grała dość ambitnie, szczególnie wyróżnili się Seichter, Gumowski i Bułanow. W drużynie poznańskiej słaba była obrona. Pierwszą bramkę zdobyła Warta ze strzału Szerfkiego. Przed przerwą Ałaszewski wyrównuje. Szalę zwycięstwa na korzyść Polonji przechylił G u m o w s k i. Sędziował bardzo dobrze p. Hanke z Łodzi.

Protest Węgrów w sprawie meczu z Polską.

(C-S). W związku z protestem, jaki złożył Węgierski Związek Piłkarski na sędziego meczu Polska — Węgry, pana van Praaga, dowiadujemy się, że protest ten zostanie z pewnością odrzucony i mecz zweryfikowany na korzyść Polski, gdyż przed meczem przedstawiciele węgierscy wcale nie protestowali, tylko dopiero po przegranym meczu.

Mecz piłkarski z Austrją.

(C—S). PZPN. postanowił zwrócić się do Austrjackiego Związku P. N. z zapytaniem czy prawdą jest, że zawody Polska — Austrja (6. 10. w Wiedniu) mają się odbyć jako przedmecz przed meczem drużyn miastowych Wiedeń — Berlin. PZPN. postanowił energicznie przeciwko poniżaniu polskiego piłkarstwa zaprotestować.

Goplanja — Zuch.

Po spotkaniu z Pe-Pe-Ge spotyka się Zuch w niedzielę 28. bm. z silną Goplanją inowrocławską, drugą w tabeli mistrzowskiej. Zuch jest obecnie w dobrej formie, tak że zwycięstwo Goplanji jest niepewne, zwłaszcza, że Zuch musi nadrobić stracone walcowerem punkty w pierwszej rundzie.

Drużyna Zucha wzmocniona młodemi siłami wraca do dawniejszej świetnej formy. —

Zawody będą bardzo ciekawe ze względu na to, że i Goplanja posiada ambitną i ruchliwą drużynę.

Zawody odbędą się o godz. 19-tej na boisku miejskiem.

Pe-Pe-Ge. — K. S. Zuch (Toruń) 4:2 (4:0).

Grudziądz, 21. 7.

Pierwsze spotkanie Zuchów z najsilniejszym przeciwnikiem klasy B. — dało wynik zadowalający, zwłaszcza, że tylko dzięki brutalności Pe-Pe-Ge. (Maliszewski) nie przyszło do wyrównania i wygrania spotkania przez Zuchów.

W pierwszej połowie gra równa, z lekką przewagą Pe-Pe-Ge, po przerwie zupełna przewaga Zucha. W drugiej połowie zniesiono z boiska skontuzjowanego Huszytowskiego (Maliszewski). Za grę brutalną wykluczył sędzia Maliszewskiego z Pe-Pe-Ge.

Sędziował kierownik sekcji piłki nożnej K. S. Grudziądz. Sędzia związkowy się nie stawił.

Tabela ligowa.

Po niedzielnych rozgrywkach stan tabeli ligowej jest następujący: 1) Wisła 13 gier 19 pkt. st. br. 40:22, 2) Warta 13 g. 16 pkt. 34:21, 3) ŁKS. 12 g. 15 pkt. st. br. 21:20, 4) Czarni 12 g. 14 pkt. st. br. 37:28, 5) Cracovia 12 g. 13 pkt. st. br. 23:17, 6) Garbarnia 12 g. 13 pkt. st. br. 32:29, 7) Turyści 13 g. 12 pkt. st. br. 20:30, 8) Legja 12 g. 11 pkt. st. br. 18:18, 9) Warszawianka 12 g. 10 pkt. st. br. 20:23, 10) Ruch 12 g. 10 pkt. st. br. 20:27, 11) Pogoń 12 g. 9 pkt. st. br. 24:26, 12) IFC. 12 g. 9 pkt. st. br. 14:24, 13) Polonja 13 g. 9 pkt. st. br. 23:35 (PAT.)

Strzeleckie mistrzostwa świata.

(C-S). Międzynarodowe zawody strzeleckie o mistrzostwo świata rozegrane zostaną w Sztokholmie w dniach od 8—18 sierpnia. Drużyna polska przygotowuje się do tych zawodów bardzo pilnie.

Za redakcję odpowiedzialny Wacław Madejski
w Toruniu.
Drukiem i nakładem Drukarni Toruńskiej T. A.